

# Dobrego chleba starczy dla wszystkich

W polskiej tradycji ludzie od zawsze spotykali się przy chlebie, dzielili się nim z bliskimi i dawali go potrzebującym. Na przestrzeni tysięcy lat chleb znany był w różnych postaciach i wytwarzany z różnych wyrobów, od płaskich, okrągłych placków jęczmiennych, poprzez praśne chleby na zakwasie aż do chleba bochenkowego. W Polsce mamy doskonałe warunki, by wspaniały chleb uzyski-

wany z mąki z całego ziarna zagościł na stołach wszystkich rodzin – zapewnił Stanisław Kacperczyk, prezes Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych, na konferencji prasowej na początku grudnia w Warszawie.

Polacy jednak wciąż za mało spożywają pieczywa i produktów z całego ziarna i jest to wielka szkoda, bo – jak informują dietetycy i eksperci od spraw żywienia – są to produkty bardzo zdrowe i niezbędne do prawidłowego rozwoju organizmu. Dzięki wyjątkowym właściwościom tych produktów możemy uniknąć wielu chorób cywilizacyjnych i coraz bardziej powszechnej otyłości – mówił prezes Kacperczyk. Pełnoziarniste produkty zbożowe to również kasza gryczana i jaglana, pęczak i wiele innych. – Jestem przekonany, że w tej bogatej ofercie każdy może znaleźć coś dla siebie, co będzie smaczne i zdrowe, przekonywał. Niestety w ostatnich latach w Polsce uwidoczniła się spadkowa tendencja spożycia pieczywa w gospodarstwach domowych, która na szczęście zatrzymała się w 2013 roku. Wielu konsumentów narzeka jednak na jakość pieczywa i wysokie ceny, a do tego rośnie spożycie pieczywa jedzonego poza domem w postaci gotowych kanapek – można było usłyszeć podczas konferencji. Na szczęście wraca zainteresowanie spożyciem chleba zawierającego całe bogactwo składników ziarna zbóż. – Co więcej, mówił prezes – Polacy, nie licząc tylko na piekarzy, sami zaczynają szukać przepisów u rodziców i dziadków, by piec pachnący smaczny chleb w domu, jak np. razowiec z żytniej mąki.

## Podsumowanie eksperta

Tegoroczna sytuacja na rynku zbóż nie była łatwa – mówił Stanisław Kacperczyk. Wiosna nadeszła późno. Kraj nawiedziły nadmierne opady, które spowodowały podtopienia i uniemożliwiły w wielu regionach terminowe wykonanie siewów zbóż jarych i kukurydzy. Nie wszędzie można było w terminie wykonać zabiegów agrotechnicznych, jak nawożenie i ochrona roślin. Następny okres powiosenny był spokojniejszy pod względem warunków pogodowych, szczególnie w czasie zbiorów,

ale niestety, jeżeli chodzi o zbyt, ceny drastycznie spadły powodując brak opłacalności produkcji. Nie zadziałała również niska cena skupu interwencyjnego wynosząca 101 euro. Cena, którą rolnicy osiągnęli w okresie żniw nie rekompensowała poniesionych nakładów, podsumował przedstawiciel PZPRZ. Według obliczeń Związku dopiero ponad 70 kwintali pszenicy z hektara rekompensowało koszty produkcji przy cenie 70 zł, a przecież ceny w okresie żniw były jeszcze niższe. Przy tak niskich cenach zbóż liczyliśmy, że spadną ceny produktów ze zbóż, np. mąki. I tak rzeczywiście było. Cena mąki u przetwórcy spadła (w 2013 r. we wrześniu wynosiła 1,14 zł, a w 2012 r. 1,38 zł). Jeżeli chodzi o detal nastąpiła sytuacja odwrotna, cena wzrosła i wynosiła 2,52 zł. Natomiast w 2012 r. mąka kosztowała 2,39 zł. To nas bardzo boli, gdyż uważamy, że niższa cena skupu powinna być przeniesiona również na detal i być niższa także dla konsumentów – mówił prezes Kacperczyk. Przy niskich cenach zbóż ciężko zrozumieć tę sytuację i grę rynkową. Jesienią podczas żniw kukurydzianych polscy producenci również przeżywali problemy, gdyż za naszych wschodnich granic napływała do Polski bez cła kukurydza w cenie 530-570 zł za tonę destabilizując rynek zbóż. Wystosowaliśmy apel do premiera Donalda Tuska i uczestniczyliśmy w rozmowach z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi Stanisławem Kalembą. Wspólnie z ministrem wypracowaliśmy stanowisko, że należy dużą uwagę zwrócić na normy jakościowe zbóż, które powinny być przestrzegane przy imporcie z krajów trzecich. Również należy zabiegać o podniesienie ceny skupu interwencyjnego, która decyduje o wielkości cła. Mimo tych trudności na pewno nie zabraknie w Polsce dobrego zboża na chleb. O to możemy być spokojni, zapewnił Stanisław Kacperczyk.

## Potrzebna nieustająca promocja chleba

Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych od 2010 r. prowadzi działania mające na celu promocję produktów z całego ziarna wśród konsumentów i zależy mu na tym, aby społeczeństwo zdrowo się odżywiało i skutecznie wzrastało spożycie bardzo wartościowych produktów zbożowych. Dotyczy to szczególnie najmłodszych konsumentów, u których kształtowanie prawidłowych nawyków żywieniowych już we wczesnych latach przyniesie efekty w wieku dorosłym. Do najmłodszych konsumentów Związek kieruje książki, które uczą przez zabawę. Angażują dzieci przez liczne konkursy wiedzy i spotkania, a także popierają inicjatywę kanapki dla każdego dziecka do szkoły, ale i każdego dorosłego do pracy, podkreślając, by była to kanapka z pieczywa całościarnego. Inicjatywa ta powstała w Radomiu, wśród piekarzy.



W ramach kampanii promocyjnej przygotowywane są też wydawnictwa promocyjne dla dorosłych, organizowane są degustacje i konkursy na najlepszy chleb wśród piekarzy. Przedstawiciele Związku biorą udział w targach i wystawach, dożynkach i świątkach chleba.

– Nasze działania kierujemy także do producentów zbóż. Organizujemy szkolenia ze wsparciem merytorycznym najlepszych, niezależnych fachowców, przedstawicieli instytutów naukowych, IOR, IUNG, IHAR, ODR-ów. Informujemy rolników o metodach produkcji ziarna wysokiej jakości od zasiewu aż po przechowanie zbóż. Swoją ofertę szkoleniową kierujemy także do branży piekarniczej – przypomniał przedstawiciel zbożowców.

Działania promocyjne PZPRZ prowadzone są w dużej mierze dzięki korzystaniu ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych. Fundusz powstaje ze składek pobieranych od producentów przy sprzedaży zbóż, a administruje nim Agencja Rynku Rolnego.

Prezes wspominał, że 25 listopada minister rolnictwa i rozwoju wsi Stanisław Kalemba wręczył nominacje przedstawicielom komisji Funduszy na kolejną kadencję. W skład Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych po raz kolejny wszedł członek zarządu PZPRZ Piotr Doligalski.

Uczestniczący w konferencji dyrektor Biura Promocji Żywności Agencji Rynku Rolnego Piotr Kondraciuk podkreślił, że Agencja prowadzi szereg działań na rynku zbóż, a od 2009 r. obsługuje Fundusze Promocji Żywności. Wśród nich znajduje się Fundusz Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych. Do września 2013 r. na jego konto wpłynęło 3,1 mln zł. Branża zbożowa chętnie korzysta z tych środków, przeprowadzając liczne kampanie skierowane do krajowych i zagranicznych konsumentów, np. „Piknik zbożowy”, „Kasza na zdrowie, na stół, na co dzień” czy „Makarony Europy”.



**DOBREGO CHLEBA STARCZY DLA WSZYSTKICH**

Dokończenie ze str. 31



**Wiesław Różański**, prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego, która jest administratorem Systemu Gwarantowanej Jakości Żywności QAFP poinformował podczas konferencji, że QAFP to multiproductowy system jakości żywności, który powstał po to, by bronić polską tożsamość kulinarną. – Jesteśmy w trakcie rozszerzania systemu także na produkty piekarnicze, współpracując ze Stowarzyszeniem Rzemieślników Piekarstwa RP. Już za kilka miesięcy pieczywo wysokiej jakości ze znakiem QAFP może pojawić się w sklepach. Nie ma lepszego połączenia niż prawdziwy chleb z masłem i najwyższej jakości wędliną! – powiedział prezes Różański.

**Głos piekarzy i potrzeby konsumentów**



Prezes Cechu Piekarzy w Radomiu **Jarosław Gajda** mówił, że sytuacja w branży piekarniczej nie jest komfortowa. Dwukrotnie spadła sprzedaż pieczywa. W ostatnich 5-8 latach obserwuje się ekspansję pieczywa mrożonego. Na szczęście podejmowane są działania, które ten niedobry trend mają odwrócić a konsumenci powrócą do tradycyjnego, zdrowego, pysznego, polskiego chleba produkowanego na zakwasie. – Obecnie w Polsce mamy ponad 12 tys. piekarni-cukierni. Są to głównie zakłady małe, zatrudniające do 9 osób. Stanowi to duży potencjał, który należy ratować przed upadkiem. Ale do tego potrzebne są wieloletnie działania, które musimy wspólnie podjąć. Promocja pieczywa o najwyższych walorach jest potrzebna i konieczna, aby przywrócić pieczywu jego miejsce na stole.

Przedstawiciel radomskich piekarzy wspominał o rozpoczętej kampanii „Dieta kanapkowa smaczna i zdrowa”. – Wykorzystując ten potencjał, który mamy i współpracując razem ze Zbożowym Związkiem poprzez wieloletnie i różnorodne działania promocyjne doprowadzimy do tego, że w Polsce będziemy szczylicili się tym, że mamy jeden z najlepszych chlebów w Europie.



Od strony konsumentów wypowiedział się **Adam Michalski**, kucharz, ekspert kulinarny i promotor zdrowego żywienia, zwracając uwagę, na konieczność wprowadzenie norm wypieku pieczywa o wysokiej i powtarzalnej jakości, a także uregulowanie kwestii stosowania środków chemicznych w piekarnictwie, które według niego powinny być całkowicie zakazane. Wspominał o wpływie spożywania pieczywa ze środkami chemicznymi na wzrost zachorowalności społeczeństwa na choroby cywilizacyjne.

Katarzyna Pawlak

**KOSZTY I OPLACALNOŚĆ UPRAWY BURAKÓW CUKROWYCH**

Dokończenie ze str. 9

wzrosły o kolejne 5,6% (przy takich samych nakładach dla osiągnięcia plonu 50 t z 1 ha). Jednak w ostatnich 3 latach znacznie wzrosły ceny skupu buraków cukrowych i płatności cukrowej. O ile w 2010 r. średnia cena skupu z dopłatą wynosiła 163,5 zł/t, to w 2011 r. było to prawie 200 zł/t, w 2012 r. blisko 190 zł/t i podobnie może być w 2013 r. Z przeprowadzonych szacunków wynika, że w 2010 r. na pokrycie pełnych kosztów netto na 1 ha plantacji trzeba było przeznaczyć blisko 45 t buraków, to w 2011 r. – niespełna 40 t, zaś w 2012 r. – 45 t, a w 2013 może to być 48 t.

Widać, że po pewnej poprawie opłacalności w 2011 r. znów nastąpiło jej obniżenie. Jednak w ostatnich latach znacznie wzrosły plony buraków: z 50,9 t/ha w 2010 r. do ponad 60 t/ha w latach 2011-2012, a dzięki temu opłacalność zmieniła się nieznacznie.

Prezentowane kalkulacje przedstawiają ogólne tendencje zmian w kosztach i opłacalności uprawy buraków. Są one różne w poszczególnych gospodarstwach i zależą od wielu czynników. Każdy plantator może ustalić wysokość poniesionych nakładów i kosztów na swojej plantacji. Dzięki temu może znaleźć sposób na zmniejszenie kosztów i poprawę opłacalności uprawy buraków cukrowych.

**Dr inż. Irena Kasperska-Furman**  
IHAR Oddz. w Bydgoszczy

Tab. 1. Koszty uprawy buraków cukrowych przewidywane w 2013 r. (szacunek według cen z 2013 r.)

Koszty	Jedn. miary	Cena w zł	Plony buraków z 1 ha w t						
			40 – niskie		50 – średnie		60 – wysokie		
			ilość	koszt zł	ilość	koszt zł	ilość	koszt zł	
I. Na 1 ha plantacji									
A. Bezpośrednie									
a) nasiona	js	510	1,2	612	1,2	612	1,2	612	
b) nawozy mineralne									
– saletra amonowa	dt	152	2,5	380	3,0	456	3,5	532	
– superfosfat 40%	dt	190	2,0	380	2,5	475	3,0	570	
– sól potasowa 60%	dt	196	3,0	588	3,5	686	4,0	784	
c) środki ochrony									
– Betanal maxxPro	l	109	3,75	409	3,75	409	3,75	409	
– Safari 50 WG	30 g	119	30 g	119	30 g	119	30 g	119	
– Duett Ultra	l	158	0,6	95	0,6	95	0,6	95	
– Bi-58 Nowy	l	47	0,8	38	0,8	38	0,8	38	
d) praca ciągników	h	55	45	2475	50	2750	55	3025	
e) kombajn usługa	h	130	7	910	7,5	975	8	1040	
Razem materiałowo-pieniężne				6006		6615		7224	
f) praca własna rolnika	rbh	10	80	800	90	900	100	1000	
Ogółem A				6806		7515		8224	
B. Pośrednie = 30% bezpośrednich				2042		2255		2467	
C. Pełne brutto (A + B)				8848		9770		10691	
– Wartość liści	t	20	30	600	35	700	40	800	
D. Pełne netto				8248		9070		9891	
W tym: materiałowo-pieniężne				7208		7900		8591	
II. Na 1 t buraków									
A. Bezpośrednie				170		150		137	
W tym materiałowo-pieniężne				150		132		120	
B. Pełne brutto				221		195		178	
C. Pełne netto				206		181		164	
W tym materiałowo-pieniężne				180		158		143	

Ceny według: GUS, IERIGŻ-PIB oraz z woj. kujawsko-pomorskiego

Tab. 2. Koszty uprawy buraków cukrowych w latach 2005-2013 (szacunek dla plonu 50 t z 1 ha)

Wyszczególnienie	Lata				
	2005	2010	2011	2012	2013
I. Na 1 ha plantacji w zł					
Koszty bezpośrednie	5466	6242	6446	7150	7515
W tym: materiałowo-pieniężne	4836	5522	5726	6340	6615
Koszty pełne netto	6506	7315	7580	8595	9070
W tym materiałowo-pieniężne	5687	6379	6644	7542	7900
II. Na 1 t buraków w zł					
Koszty bezpośrednie	109	125	129	143	150
W tym materiałowo-pieniężne	97	110	115	127	132
Koszty pełne netto	130	146	152	172	181
W tym: materiałowo-pieniężne	114	126	133	151	158